

## O co walczymy?

Wpisany przez Administrator

sobota, 02 marca 2013 12:40 - Poprawiony sobota, 02 marca 2013 12:50

---



Właśnie mija 21 lat od momentu, gdy prof. Jerzy Przystawa we Wrocławiu rozpoczął walkę o upodmiotowienie nas jako obywateli, walkę o zmianę ordynacji wyborczej w wyborach do Sejmu na jednomandatową, tworząc we Wrocławiu Ruch Obywatelski na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych. Przez te wszystkie lata zorganizowano setki konferencji, paneli, szkoleń, obozów edukacyjnych oraz kilka marszów zwolenników JOW na Warszawę, opublikowano kilkanaście książek i tysiące artykułów na temat problemu wyborczego.

Profesor Przystawa wraz z grupą osób rozpoczął debatę na temat ustroju państwa i jego kwintesencji jakim jest sposób wybierania posłów. We wrześniu 2012 roku Paweł Kukiz zainicjował akcję [zmieleni.pl](http://zmieleni.pl) dążąc do odtworzenia listy podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie zmiany ordynacji. Media na krótko zainteresowały się sprawą, by szybko umilknąć. Zapytają zapewne teraz Państwo, jak to? Czemu o tym nie słyszeliśmy? Dlaczego debaty na temat podstaw ustrojowych nie ma w polskich mediach? Dlaczego od dwóch tygodni serwuje nam się spektakl medialny pod hasłem wybór Anny Grodzkiej na wicemarszałka czy jak chcą tego ideolodzy postępu wicemarszałkami? Nie mówi się o istotnych problemach ustrojowych. Praktycznie wszystkie liczące się media nie podejmują tematu zmiany ordynacji wyborczej. Pytanie kto się pierwszy odważy napisać o patologicznych skutkach ordynacji proporcjonalnej w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym w Polsce.

Na zdjęciu, z lewej - Wojciech Kaźmierczak, prezes Stowarzyszenia na rzecz Zmiany Systemu Wyborczego Jednomandatowe Okręgi Wyborcze; z prawej - Patryk Hańczakiewicz, krajowy koordynator akcji Zmieleni.pl. Czeszów k. Trzebnicy, wrzesień 2012.

W 2010 roku w Wielkiej Brytanii odbyło się referendum w sprawie zmiany ordynacji. Brytyjczycy jednoznacznie opowiedzieli się za pozostawieniem obecnej opartej na JOW-ach. Co ważniejsze, przed referendum odbyła się w brytyjskich mediach oraz w brytyjskim Parlamencie poważna debata ustrojowa na temat ordynacji wyborczej. W Polsce nie tylko nie ma takiej

## O co walczymy?

Wpisany przez Administrator

sobota, 02 marca 2013 12:40 - Poprawiony sobota, 02 marca 2013 12:50

---

debaty. Polskie media przemilczały i brytyjską debatę, i brytyjskie referendum w sprawie ordynacji. Tak samo, jak referendum i zmianę ordynacji we Włoszech w 1993 roku.

Prawda jest taka, że dopóki my, jako obywatele, nie zażądamy takiej debaty, nie zażądamy referendum w sprawie zmiany ordynacji, nie pójdziemy po Sejm upomnieć się o swoje prawa obywatelskie, o prawo bezpośredniego wybierania swoich przedstawicieli, o prawo do bycia wybieranym, takiej dyskusji nie będzie.

Bo przecież, jeśli wierzyć naszym politykom i mediom ich wspierającym wszyscy na naszej zielonej wyspie są szczęśliwi, nie mamy żadnych problemów z bezrobociem, politycy dbają o interes publiczny, a nie o własne partykularne interesy, młodzi Polacy nie wyjeżdżają masowo za granicę, przyrost naturalny rośnie. Generalnie jest pięknie więc o co nam chodzi?

W skrócie chodzi o ODPOWIEDZIALNOŚĆ. O odpowiedzialność posłów przed wyborcami. Byśmy jako obywatele mieli bezpośredni wpływ na wybór posłów, a przez to rzeczywisty wpływ na sprawy państwa. Jeśli taka odpowiedzialność się pojawi, rządy w Polsce będą musiały być odpowiedzialne. Obecna ordynacja partyjnych list wyborczych wykluczyła społeczeństwo z życia politycznego. Bo skoro głosować można tylko na kandydatów, wcześniej wybranych przez partyjnych wodzów, to ludzie nie angażują się i wielu nie uczestniczy w takim głosowaniu, wiedząc, że scena polityczna jest hermetycznie zamknięta i opanowana przez kilka grup interesów, nazywanych mylnie partiami politycznym.

JOW-y to otwarty konkurs na posłów. Każdy może wystartować o ile uzna, że jest odpowiednią osobą, nie potrzebuje tak, jak dziś zgody partyjnej wierzuszki. Partie w JOW-ach muszą stać się partiami obywatelskimi. Bo w każdym jednomandatowym okręgu, już na etapie poszukiwania najlepszego kandydata na posła, każda z partii musi sięgnąć po człowieka cieszącego się uznaniem obywateli tego okręgu.

Nasze żądanie jest proste. Chcemy poważnej debaty ustrojowej w Polsce.

Realizacji art. 4 Konstytucji. Chcemy wreszcie referendum w sprawie Jednomandatowych Okręgów Wyborczych. W przeprowadzonym w 2008 roku przez OBOP badaniu za wprowadzenie JOW-ów opowiedziało się 64% ankietowanych, przeciwko - 13%, obojętność lub brak opinii wyraziło 23% osób. Skoro tak jest, referendum w tej sprawie powinno być

## O co walczymy?

Wpisany przez Administrator

sobota, 02 marca 2013 12:40 - Poprawiony sobota, 02 marca 2013 12:50

---

przeprowadzone. To obywatele powinni zdecydować jak chcą wybierać swoich przedstawicieli.

**Wojciech Kaźmierczak i Patryk Hałaczkiwicz**

Ruch Obywatelski na rzecz JOW

---

## Deklaracja zmieleni.pl

Domagamy się wprowadzenia **460 jednomandatowych okręgów wyborczych (JOW) w wyborach do Sejmu, z równym prawem do kandydowania dla wszystkich obywateli, niezależnie, czy są popierani przez partie polityczne czy startują samodzielnie**. Wzorem dla nas jest model brytyjski jako najprostszy i najbardziej przejrzysty (**z jedną turą głosowania**).

Uważamy, że obowiązująca obecnie w Polsce ordynacja proporcjonalna jest jedną z podstawowych wad ustrojowych. Skutecznie uniemożliwia ona powstanie w naszym kraju społeczeństwa obywatelskiego. Powoduje także, że pojęcie ODPOWIEDZIALNOŚCI w polskiej polityce zostało zupełnie zapomniane. Czas to zmienić. **Chcemy posłów odpowiedzialnych przed wyborcami!**

Nie dyskutujemy o poglądach politycznych czy społecznych uczestników akcji. Wszyscy, którzy popierają JOW, są mile widziani. Wiemy, że jest wiele innych, ważnych tematów, ale mówimy tylko o JOW w myśl zasady **najpierw rzeczy najważniejsze!**

Dopiero zmiana systemu wyborczego dostarczy obywatelom skutecznych narzędzi do dalszych działań. **Po wprowadzeniu JOW przyjdzie czas na dyskusję o wszystkich innych ważnych kwestiach ustrojowych i problemach do rozwiązania.**

Nie występujemy przeciwko partiom jako takim, o ile są one organizacjami obywatelskimi, a nie - jak ma to miejsce dzisiaj w Polsce - scentralizowanymi i oderwanymi od obywateli grupami interesu. Trzeba podkreślić, że partia w Wielkiej Brytanii i partia w Polsce to zupełnie różne

## O co walczymy?

Wpisany przez Administrator

sobota, 02 marca 2013 12:40 - Poprawiony sobota, 02 marca 2013 12:50

---

struktury i błędem metodologicznym jest mówienie o obecnych partiach w systemie JOW.

To system wyborczy decyduje o strukturze i sposobie działania partii politycznych. Jesteśmy przygotowani na to, że politycy będą chcieli wypaczyć nasz postulat poprzez propozycję JOW z uprzywilejowaną pozycją partii politycznych (*vide* wybory do Senatu w 2011 r.) lub różne warianty ordynacji mieszanych. Jesteśmy tego świadomi i nie zgadzamy się na to, ponieważ tego typu propozycje nie dotyczą istoty problemu i są tylko próbą utrzymania przywilejów organizacji partyjnych w stosunku do obywateli.

Chcemy prostych zasad:

- **460 okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu;**
- **równe prawa do kandydowania dla każdego obywatela;**
- **mandat uzyskuje ta osoba, która zdobyła największą liczbę głosów.**

Akcja Zmieleni.pl jest ruchem społecznym o charakterze obywatelskim. Została zainicjowana przez Pawła Kukiza przy wsparciu organizacyjnym i merytorycznym osób związanych z działającym od kilkunastu lat Ruchem Obywatelskim na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych zainicjowanym przez prof. Jerzego Przystawę.

Akcja nie jest związana z żadną z partii politycznych, wręcz przeciwnie - jednomandatowe okręgi wyborcze nie sprzyjają żadnej z obecnych partii, ponieważ ograniczają ich przywileje. Świadczą o tym dobitnie działania i wypowiedzi polityków wszystkich partii. Stowarzyszenie na rzecz Zmiany Systemu Wyborczego "Jednomandatowe Okręgi Wyborcze" (założone ponad 10 lat temu) pełni rolę służebną wobec Ruchu Obywatelskiego na rzecz JOW, a jego jedynym celem statutowym jest wprowadzenie JOW w wyborach do Sejmu.

Nie mamy zamiaru tworzyć żadnej partii politycznej! Chodzi nam tylko o zmianę systemu wyborczego.

***Włącz się do akcji! Razem nam się uda!***

## O co walczymy?

Wpisany przez Administrator  
sobota, 02 marca 2013 12:40 - Poprawiony sobota, 02 marca 2013 12:50

---

Artykuł ukazał się w tygodniku "Uważam Rze", 18 lutego 2013